

Sygn. akt II K 1092/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20.04. i 26.06.2017 r.

sprawy przeciwko

M. K. (1) urodz. (...) w W.

syna M. i M. z d. P.

oskarżonego o to, że: w dniu 9 grudnia 2016 roku o godzinie 00.25 w miejscowości S. ul. (...), gm. S., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki T. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania Alkometr A2.0: I-0,98 mg/l (2,06 promila), II-0,89 mg/l (1,87 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego M. K. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat.

III. Na mocy art. 43a § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

IV. Na mocy art. 63 § 4 k.k. na poczet środka karnego orzeczonego wobec oskarżonego w punkcie II wyroku zalicza okres zatrzymania mu prawa jazdy od dnia 9.12.2016 r.

V. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotów kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1092/16

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. K. (1) w nocy z 8 na 9 grudnia 2016 r. spożywał alkohol z kolegą z pracy A. D. (1) na zapleczu hotelu (...) w S.. Około północy A. D. (2) nie mówiąc o tym oskarżonemu postanowił udać się do domu, mieszkał około 5 kilometrów od miejsca pracy. Oskarżony z obawy, że mógł mieć problemy z dotarciem do domu i nie był odpowiednio ubrany do pory roku i mroźnej temperatury postanowił pojechać za nim i przywieźć go do hotelu. Wyjechał samochodem marki T. o nr rej. (...), prowadził pojazd ul. (...) w S.. Został zatrzymany o godzinie 00.25 przez patrol Policji, gdyż nie utrzymywał prostego toru jazdy. Funkcjonariusz Policji, który go zatrzymał wyczuł od niego woń alkoholu i poddał go badaniu trzeźwości. W wyniku badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że oskarżony znajdował się pod wpływem 0,98 mg/l o godzinie 0.46, drugie badanie o godzinie 0.54 wskazało 0,89 mg/l.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 21,108),
- zeznania J. W. (k.29,107-108),
- zeznania R. S. (k.106-107),
- zeznania M. K. (2) (k.89),
- zeznania A. D. (2) (k.89),
- protokół zatrzymania (k.2),
- protokoły użycia A. (k.4).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.21). Stwierdził, że w dniu zatrzymania spostrzegł w pracy, że nie było tam jego kolegi. Uczynił tak z troski o jego bezpieczeństwo, nie miał kogo o to poprosić i postanowił poszukać go na własną rękę. Przejechał około 200 metrów i został zatrzymany przez Policję, wtedy nie jeździły inne pojazdy, a on jechał sam. Okazało się, że kolega poszedł do znajomego, nikomu o tym nie mówił. Podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił złożenia wyjaśnień, nie podtrzymał wcześniejszych, odmówił podania dlaczego je złożył (k.88v). Na zakończenie postępowania dowodowego oświadczył (k.108), że w pewnym momencie zauważył, że nie było kolegi, wtedy była zima, a kolega nie miał kurtki, pojechał za nim samochodem, żeby go doprowadzić do hotelu w ciepłe i bezpieczne miejsce.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach J. W. (k.29,107-108), R. S. (k.106-107), M. K. (2) (k.89) i A. D. (2) (k.89). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której zaprzeczył, że dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż są sprzeczne z zeznaniami J. W. (k.29,107-108), R. S. (k.106-107), M. K. (2) (k.89) i A. D. (2) (k.89) oraz protokołem użycia A. (k.4).

J. W. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.29), iż w dniach 8/9 grudnia 2016 r. zatrzymał do kontroli drogowej kierowcę samochodu T., wyczuł od niego woń alkoholu i przystąpił do zbadania stanu jego trzeźwości. Podczas rozprawy nie pamiętał daty zdarzenia, podał, że zatrzymali do kontroli samochód, którego kierowca poruszał się w sposób nieprawidłowy, kierowca został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, podtrzymał wcześniejsze zeznania (k.107-108).

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnieniach oskarżonego oraz protokole badania trzeźwości (k.4).

M. K. (2) zeznała (k.89), iż była w pracy, przyjechał M. i rozmawiał z A. na zapleczu. Później A. powiedział, że wychodzi do domu. Podała, że sama zajmowała się obsługą gości hotelu, nie interesowała się zbytnio tym co robił oskarżony i jego kolega. A. wyszedł zdenerwowany i był trochę „wstawiony”.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są zgodne z wiarygodną częścią wyjaśnień oskarżonego i zeznaniami A. D. (2) (k.89).

Świadek A. D. (2) zeznał (k.89), iż tego dnia był w pracy, przyjechał M. i postanowili wypić drinka. Wypili około 0,7 litra wódki, postanowił pójść do domu, nie mówił o tym oskarżonemu. Z tego co się dowiedział później wie, że oskarżony pojechał w kierunku jego domu, a on poszedł w innym kierunku.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonych oraz zeznaniach M. K. (2).

Świadek R. S. zeznał (k.106-107), iż nie kojarzył tej sprawy, kojarzył że było zdarzenie z nietrzeźwym kierowcą na starym rondzie w S.. Procedura związana z zatrzymaniem nietrzeźwego kierowcy wygląda w ten sposób, że po zatrzymaniu kierowcy zostaje on poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonych oraz zeznaniach J. W..

Sporządzone w toku postępowania dokumentów wymienionych na k. 108 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu w ruchu lądowym wymaga rozwagi i zachowania ostrożności, by uniknąć wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa w tym ruchu. Ruch lądowy odbywa się różnymi pojazdami i na różnych drogach, ale każdy z uczestników ruchu obowiązany jest przestrzegać przepisów i zasad bezpiecznego korzystania z drogi.

Oskarżony naruszył podstawowy warunek bezpiecznego uczestnictwa w ruchu lądowym w postaci obowiązku trzeźwości uczestników ruchu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Oskarżony podjął prowadzenie pojazdu mechanicznego w S., choć nie wiedział gdzie miał jechać i czy było to konieczne, jechał w sposób zagrażający potencjalnie bezpieczeństwu w ruchu drogowym, a znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości, gdyż stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiło 0,98 mg/l, poruszał się drogą lokalną. Stan nietrzeźwości spowodował, że stwarzał potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i naruszył obowiązek ustawy.

Czyn oskarżonego należy zakwalifikować jako przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., gdyż polegał na tym, że poruszał się pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, który ustalony został przez ustawodawcę w art. 115 § 16 pkt 2 k.k. na 0,25 mg/l alkoholu w litrze wydychanego powietrza. Oskarżony przekroczył ten ustawowy próg nietrzeźwości prawie 4-krotnie (uwzględniając pierwszy wynik badania z k. 4).

Należy rozważyć okoliczności, w których oskarżony podjął decyzję o prowadzeniu pojazdu mechanicznego w znacznym stanie nietrzeźwości. Z niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony ruszył samochodem by dogonić kolegę A. D. (2) i zapobiec możliwości zamarznięcia przez niego na mrozie. Zdarzenia związane z tym, że nietrzeźwe osoby zamarzają na mrozie niewątpliwie zdarzają się i zapobieżenie takiej sytuacji w pewnym

stopniu tłumaczy zachowanie oskarżonego. Nie jest to jednak okoliczność wyłączająca bezprawność jego zachowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 26 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącemu jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Nie była to również sytuacja określona w art. 26 § 2 k.k., gdy sprawca ratując jedno dobro prawne poświęca inne dobro prawne o wartości nawet wyższej niż dobro ratowane, byle nie oczywiście wyższej. Należy zwrócić uwagę, że oskarżony nie może powoływać się na działanie w warunkach stanu wyższej konieczności, gdyż stan niebezpieczeństwa przynajmniej częściowo został przez niego spowodowany (por. „Kodeks Karny z komentarzem” pod red. M. Bojarskiego, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2004 r., s.81). To oskarżony pił alkohol w znacznych ilościach z kolegą i nie zapewnił koledze możliwości bezpiecznego transportu do domu lub noclegu w miejscu pracy. A. D. (2) podjął decyzję o pójściu do domu kolegi samodzielnie i była to decyzja delikatnie mówiąc mało rozsądna, ale decyzja oskarżonego żeby po niego pojechać była jeszcze mniej rozsądna. Oskarżony miał inne, bardziej dostępne i rozsądne możliwości zapobieżenia temu, by kolega nie zmarł, choć jak się okazało kolega ten poszedł do domu kolegi i nie był narażony realnie na możliwość zamarczenia. Oskarżony mógł pójść za kolegą i zanieść mu kurtkę lub inną część ubrania, mógł zadzwonić po taksówkę i poszukać kolegi wraz z taksówkarzem, mógł ponadto zadzwonić na Policję i przekazać informacje o potencjalnym niebezpieczeństwie, w jakim znalazł się kolega. Natomiast jeżdżenie samochodem w stanie, w którym znajdował się oskarżony mogło dla niego i kolegi skończyć się tragicznie gdyby wówczas oskarżony jednak napotkał po drodze A. D. (2).

Z tych względów, Sąd uznał że oskarżony nie działał w warunkach stanu wyższej konieczności ani w warunkach przekroczenia granic tego stanu, a okoliczności w których podjął jazdę samochodem mogą stanowić co najwyżej okoliczność łagodzącą. Inaczej bowiem należałoby ocenić zachowanie oskarżonego, gdyby pojechał samochodem np. po zakup alkoholu.

Oskarżony ma 20 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie średnie i zawód kelnera, pozostaje na utrzymaniu rodziców (oświadczenie z k. 88), nie był karany (k.73).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że reguły bezpiecznego użytkowania dróg publicznych obowiązują wszystkich i należy w taki sposób prowadzić pojazdy by uniknąć możliwych i przewidywalnych zagrożeń bezpieczeństwa, a tym samym zapobiegać wypadkom i kolizjom na drogach. Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji lądowej, stworzył przez to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Do okoliczności obciążających należy zaliczyć przede wszystkim znaczny stan nietrzeźwości i zagrażający bezpieczeństwu na drodze styl jazdy, jako okoliczności łagodzące należy uznać podjęcie jazdy pod wpływem obaw o stan kolegi i uprzednią niekaralność oskarżonego (k.73).

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uwzględniającą jego postawę i warunki życiowe oraz uprzednią niekaralność powinna być kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Kara ta powinna powstrzymać oskarżonego od ponawiania podobnych zachowań i kształtować w społeczeństwie szacunek dla porządku prawnego. Oskarżony nie ma pracy, nie jest zatem możliwe wykonanie tej kary, poprzez potrącanie części wynagrodzenia. Sąd określił sposób wykonania kary poprzez wykonywanie miesięcznie po 30 godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne.

Oskarżony umyślnie naruszył reguły bezpieczeństwa ruchu drogowego i zgodnie z treścią art. 42 § 2 k.k. obligatoryjnym jest wobec niego orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za orzeczeniem tego środka na okres 3 lata przemawia uprzednia niekaralność oskarżonego (k.71). Zgodnie z treścią art. 43a § 2 k.k. zobowiązano oskarżonego do uiszczenia obligatoryjnego świadczenia pieniężnego. Uwzględniając, że oskarżony nie ma stałych dochodów, świadczenie to określono w minimalnej wysokości.

Oskarżony nie uzyskuje dochodów i nie ma własnego majątku, nie będzie zatem możliwe wyegzekwowanie od niego kosztów sądowych. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu tych kosztów i przejął je na rzecz Skarbu Państwa.